

Przed Kongresem Krajoznawczym

Przed pięćdziesięciu laty

W roku 1929, a więc przed pięćdziesięciu laty, odbył się w Poznaniu, w dniach 12—13 lipca, pierwszy Ogólnopolski Kongres Krajoznawczy. W tym czasie, w tym mieście miała miejsce Powszechna Wystawa Krajowa, będąca przeglądem dorobku gospodarczego pierwszego dziesięciolecia niepodległej Polski. Prezentowano na niej to wszystko, co najlepszego wykonał ówczesny przemysł i na co stać było polską gospodarkę. Wystawa zajmowała 650 tys. m² powierzchni. Odwiedziła ją imponująca liczba 4,5 miliona osób.

Dlaczego krajoznawcy wybrali sobie właśnie takie tło dla swego kongresu? Ponieważ chcieli udokumentować swoje „umiłowienie ziemi, ludu, całej Polski” — jak pisał w *Impresjach kongresowych* Aleksander Janowski¹⁾. Patrząc na sprawę kongresu jako na przejaw określonej polityki ówczesnego Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, należy stwierdzić, że był on próbą, i to wydaje się udaną, aktualizacji programu Towarzystwa wobec zasadniczych zmian, jakie zaszły na ziemiach polskich po odzyskaniu niepodległości. Krajoznawstwo w okresie niewoli budziło uczucia patriotyczne i starało się o przetrwanie polskości. W momencie nastania niepodległej państwowości do tego faktu trzeba było dostosować program, który musiał być programem konstruktywnej pracy dla Polski. Stąd Powszechna Wystawa Krajowa, wystawa osiągnięć ówczesnej Polski, jako tło kongresu. Stąd uchwa-

ły kongresu, w których poczesne miejsce zajął regionalizm, podkreślający wartości poszczególnych dzielnic kraju, stosunek do rozwijającej się turystyki, do pracy wychowawczej wśród młodzieży i roli nauczycielstwa w upowszechnianiu krajoznawstwa, a przede wszystkim uchwwały — w których starano się określić stosunek krajoznawców do wielu problemów państwa.

Spotkanie w Gdańsku

W żywo rozwijającym się Polskim Towarzystwie Turystyczno-Krajoznawczym, wśród działaczy zajmujących się kształtowaniem jego programu, zrodziła się po latach potrzeba zastanowienia się nad przyszłością krajoznawstwa. Wielu z nich, powodowanych intuicją, mówiło o „krajoznawstwie współczesnym”, w odróżnieniu od tego krajoznawstwa, które uprawiali jego prekursorzy.

Analizie treści tego obiegowego powiedzenia „krajoznawstwo współczesne” poświęcone było ogólnopolskie spotkanie krajoznawców, które miało miejsce w dniach 17 i 18 maja 1970 r. w Gdańsku. Spotkanie miało charakter kongresu krajoznawczego. Przybyło na nie 702 działacze PTK z całego kraju, przedstawiciele nauki, organizacji młodzieżowych, związków zawodowych, wojska oraz delegacje zagraniczne.

Ówczesny prezes Zarządu Głównego PTK, Piotr Gajewski, otwierając naradę powiedział m.in.: „Nasza narada odbywa się w XXV-lecie powrotu Ziemi Zachodnich i Północnych do Polski. Stąd też nie jest przypadkiem, że obradujemy w starym polskim mieście Gdańsku, które jest symbolem polskości, symbolem walki

¹⁾ „Ziemia” nr 15 i 16 z 1929 r. *Uchwały Pierwszego Ogólnopolskiego Kongresu Krajoznawczego* str. 271 i nast. oraz *Impresje kongresowe* — Aleksander Janowski str. 274 i nast.



Powszechna Wystawa Krajowa i I Ogólnopolski Kongres Krajoznawczy (Poznań 1929 r.) były przejawem dążenia odrodzonej Polski do nowoczesności w działaniach gospodarczych i społecznych. Na zdjęciu: fragment pamiętniej „PeWuKi” (fot. — Archiwum)

Na Powszechnej Wystawie Krajowej — w pawilonie lotniczym fabryki samolotów (zniszczonej w czasie wojny) w Białej Podlaskiej (fot. — Archiwum)



Wnętrze pawilonu lotniczego fabryki samolotów w Białej Podlaskiej. W tle: samolot „Wiatrak” z 1929 r.

z naporem germanizmu, miastem — pomnikiem bohaterstwa i twórczych dokonań ludu polskiego. Gdańsk to również pomnik kultury narodowej, to jednocześnie centrum przemysłu stoczniowego i gospodarki morskiej, to żywa lekcja naszej historii i osiągnięć współczesnego budownictwa socjalistycznego”...²⁾.

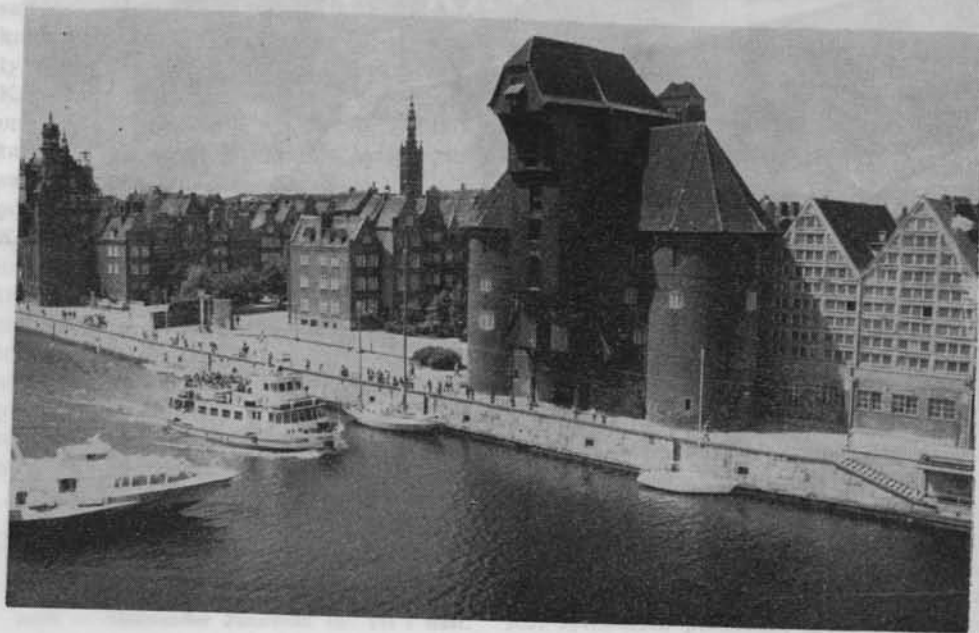
Znów można zadać pytanie, dlaczego przed niespełną dziesięć laty krajoznawcy zdecydowali się na taki kongres i dlaczego takie, a nie inne tło wybrali dla niego? Odpowiedzi na to pytanie należy szukać przede wszystkim w potrzebie włączenia krajoznawstwa do procesu wychowania społeczeństwa. „Z istoty swej — mówiłem w swym referacie w Gdańsku — krajoznawstwo jest czynnikiem sprzyjającym powstawaniu i gruntowaniu uczuć patriotycznych, w myśl zasady, która mówi, że uczucia rozwija i utrwala poznanie. Patriotyzm nie jest jednak pojęciem zawierają-

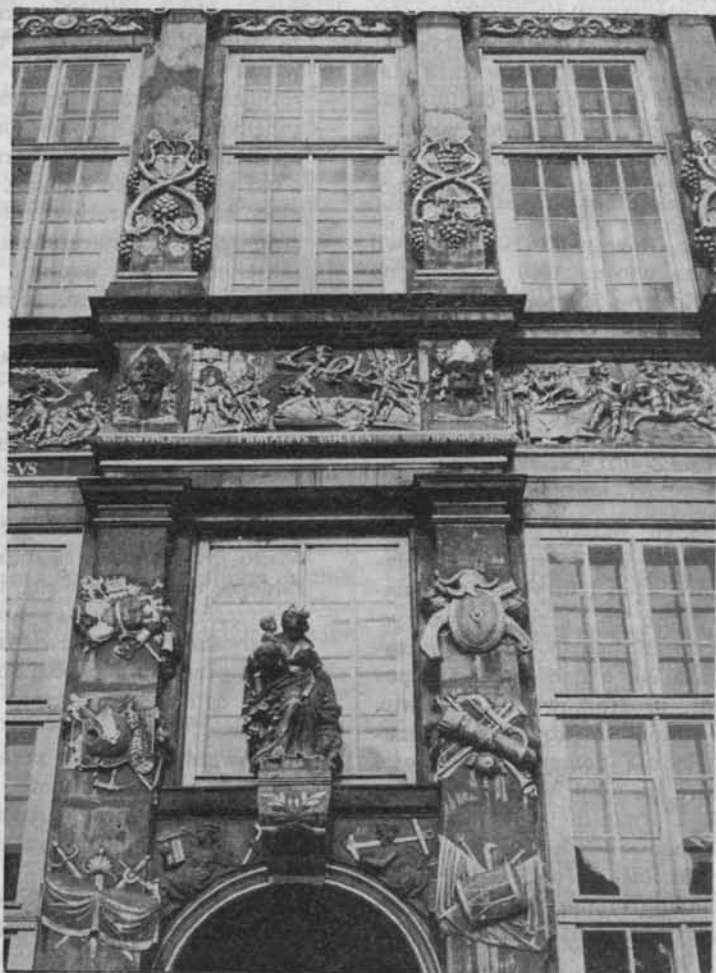
cym zawsze tę samą treść lub posiadającym zawsze te same kulturowe, społeczne i polityczne znaczenia. Wobec tego trudno przypuszczać, że krajoznawstwo we wszystkich jego aspektach ma cechy niezmiennie, uniwersalne... Aby krajoznawstwo mogło być czynnikiem kształtowania w społeczeństwie patriotyzmu socjalistycznego, trzeba jego treści, program i kierunki działania podporządkować nadrzędnej idei socjalizmu... Trzeba wcielać w życie zasadę, że socjalizm jest ideologią krajoznawstwa”... Jak widać, u podłoża spotkania krajoznawców w Gdańsku legła również chęć wyrażonej deklaracji politycznej i oświadczenia, że działacze PTTK chcą, aby ich organizacja stała się jednym ze składników frontu ideologicznego w Polsce socjalistycznej.

Na naradzie gdańskiej opracowano „Krajoznawczy program turystyki”, przyjęty następnie przez Zarząd Główny uchwałą z dnia 10 października 1970 r. i potwierdzony na VIII Walnym Zjeździe Delegatów PTTK w dniach 26—27 listopada 1972 r.

²⁾ „Ziemia” rocznik 1970 (zawiera sprawozdanie z narady gdańskiej).

W Gdańsku w 25 rocznicę przyłączenia do Polski Ziemi Zachodnich i Północnych, nastąpiło spotkanie ponad 700 krajoznawców (maj 1970), któremu nadano charakter II Kongresu Krajoznawczego. Na zdjęciu: spichrz i kamieniczki nad Motławą, r.a. pierwszym planie XV-wieczny Żuraw (fot. CAF — Uklejewski)





Fronton „Złotej kamieniczki” przy Długim Targu, jednej z wielu gdańskich kamienic z pieczołowitością zrekonstruowanych po zniszczeniach wojennych (fot. CAF — Uklejewski)

Krajoznawczy program turystyki spełnił pozytywną rolę w PTTK i poza nim. Na jego kanwie wzbogacił się i rozwinął ruch krajoznawczy wśród działaczy PTTK, a imprezy turystyczne zostały nasycone bogatymi treściami patriotycznymi. Liczba instruktorów krajoznawstwa wzrosła do ponad tysiąca osób. Podjęta została kampania programowa „Polska naszych dni”. Komisje turystyki kwalifikowanej, a szczególnie wszystkie komisje problemowe, włączają treści krajoznawcze do zakresu swojego działania. Ustanowiono m.in. „Odzna-

kę Krajoznawczą PTTK”. Dzięki krajoznawczemu programowi turystyki, PTTK utrzymało swą pozycję przodującą organizacji wśród wielu organizatorów turystyki w naszym kraju. Przed ostatnim Zjazdem Krajowym w 1977 r. PTTK zostało uznane przez państwo za stowarzyszenie wyższej użyteczności, co stawia je w szczególnie uprzywilejowanej sytuacji, a równocześnie nakłada na nie poważne zadania rangi państwowej.

Krajoznawczy program turystyki funkcjonuje już blisko dziesięć lat. Wiele z jego

punktów nic nie straciło na aktualności. Wystąpiły jednak w polskiej turystyce, jak i w PTTK problemy, które każą starannie przejrzeć jego treść i dostosować ją do masowości i wyższego poziomu turystyki, a także uwzględnić rozliczne zjawiska towarzyszące turystyce i mające na nią wpływ.

Dlatego Zarząd Główny PTTK postanowił zwołać wczesną wiosną 1980 r. następny ogólnopolski Kongres Krajoznawczy.

Założenia Kongresu

Nadszedł więc czas, kiedy przystąpiliśmy do układania założeń następnego, historycznie biorąc, trzeciego kongresu krajoznawczego.

Przygotowując go, należy przede wszystkim przyjąć, że będzie to spotkanie działaczy krajoznawczych i turystycznych należących nie tylko do naszego Towarzystwa, chociaż PTTK będzie jego organizatorem i postara się o nadanie mu odpowiedniej linii programowej i klimatu. Turystyka, a z nią krajoznawstwo, przestały być wyłączną domeną działalności PTTK. Zajmują się nimi, we współdziałaniu z PTTK, i organizacje młodzieżowe, i związki zawodowe. Rozwija się krajoznawstwo w szkołach, również przy ścisłym współdziałaniu i przy daleko idącej pomocy i ingerencji ze strony PTTK. Ale równocześnie turystyka stała się gałęzią gospodarki narodowej, powstało kilkadziesiąt terenowych przedsiębiorstw turystycznych, dla których najważniejszym zadaniem jest uzyskiwanie z turystyki możliwie dużych zysków.

Należy zdać sobie sprawę z pozytywnych i negatywnych zjawisk, towarzyszących aktualnemu rozwojowi turystyki w naszym kraju. Tylko wtedy będzie można ustalić program kongresu, odpowiadający rzeczywistym potrzebom turystów, organizatorów ruchu turystycznego i całego społeczeństwa.

Do zjawisk pozytywnych, które zachodzą w turystyce, a do których należy dostosować przyszły krajoznawczy program turystyki, należy zaliczyć:

- uznawanie turystyki i krajoznawstwa za działalność nośną dla treści wychowania ideowego,
- rosnącą masowość turystyki,
- zwiększanie się różnorodności form uprawiania turystyki oraz wiązanie z nią wielu zainteresowań, jak na przykład kolekcjonerstwa, fotografii itd.,
- zwiększone zainteresowanie turystyką ze strony świata nauki i powstawanie naukowych podstaw turystyki i krajoznawstwa.

Równocześnie dają się zauważyć zjawiska negatywne, którym powinna przeciwdziałać realizacja nowego krajoznawczego programu turystyki, jaki zostanie opracowany na Kongresie.

Są to:

- destrukcyjny wpływ turystyki na środowisko przyrodnicze skutkiem niekulturalnego zachowania się turystów;
- nieprzestrzeganie przez turystów norm zachowania się w odwiedzanych środowisku przez co dochodzi do bardziej lub mniej ostrych konfliktów z miejscową ludnością;
- traktowanie turystyki przez niektórych organizatorów wyłącznie jako źródła zarobków, bez uwzględniania całej rozległej nadbudowy programowej, w tym też krajoznawstwa.

Czy Kongres odpowie na te wszystkie pozytywne i negatywne kwestie związane z turystyką, zależy przede wszystkim od toku przygotowań oraz kręgu ludzi, którzy zostaną w nie włączeni.

Przygotowania do Kongresu

Przygotowania do Kongresu przebiegają przede wszystkim w formie sejmików i sesji regionalnych. Sugestie tematów tych terenowych dyskusji zostały opracowane przez Komisję Krajoznawczą Zarządu Głównego PTTK. Wyboru problemów do opracowania oraz szczegółowego sprecyzowania tematu dokonują działacze zarządów wojewódzkich i zarządów oddziałów, przyjmując potrzeby społeczne własnego środowiska jako główne kryte-

rium wyboru. Sejmiki mają charakter otwarty, mogą w nich uczestniczyć osoby spoza organizacji, jak też przedstawiciele organizacji i instytucji zainteresowanych rozwojem turystyki i krajoznawstwa. Tak więc każdy, kto ma zamiar wypowiadać się w sprawach krajoznawstwa, może brać udział w przygotowaniach do Kongresu.

W roku 1978 zorganizowano następujące sesje i sejmiki: „Rola przewodnictwa w krajoznawczej edukacji społeczeństwa” (Kraków), „Naukowcy krajoznawstwu” (Wrocław), „Kultura ludowa w krajoznawstwie polskim” (Toruń), „Zbiornictwo i kolekcjonerstwo — źródła i znaczenie dla krajoznawstwa” (Lublin), „Wykorzystanie metod krajoznawczych przy realizacji różnych przedmiotów nauczania” (Olsztyn), „Rola informacji turystycznej w krzewieniu krajoznawstwa” (Olsztyn), „Program zajęć krajoznawczych w szkolnym klubie krajoznawczo-turystycznym” (Płock), „Dorobek wydawniczy w dziedzinie krajoznawstwa — potrzeby i perspektywy” (Poznań), „Treści krajoznawcze w imprezach turystyki kwalifikowanej” (Radom). Gdy ten tom „Ziemi” dojdzie do rąk czytelników, liczba sejmików wzrośnie niepomniernie, jak też zostaną wzięte „na warsztat” dyskusji nowe i interesujące tematy.

W przygotowaniach do Kongresu biorą udział naukowcy. W wielu ośrodkach akademickich prowadzone są badania i prace naukowe nad turystyką i krajoznawstwem. I to nie tylko nad aspektami ekonomicznymi turystyki, ale, co nas szczególnie interesuje, nad zawartością treściową krajoznawstwa, kwestią percepcji treści krajoznawczych w czasie wycieczek, problematyką kształcenia społecznych kadr dla turystyki itd.

Trzeba szczerze powiedzieć, że nauka na tym gruncie stawia dopiero pierwsze kroki, ale już ujrzało światło dzienne szereg celnych opracowań. Wielu pracowników nauki zajęło się badaniem działalności PTTK i jej efektywności. Wielu naukowców po prostu wywodzi się z szeregów PTTK lub jest jego czynnymi działaczami. Tym lepiej, ponieważ szybciej my, prak-

tycy, znajdziemy wspólny język z naukowcami. Myślę, że Kongres będzie okazją do prezentacji oryginalnych prac naukowych, a równocześnie stanie się kamieniem milowym na drodze do powstania nowej dyscypliny naukowej, jaką jest „nauka o turystyce”. Ta interdyscyplinarna dziedzina wiedzy nie może obejść się bez analizy krajoznawstwa i metod krajoznawczych.

Kongres

Gdy piszę ten artykuł, do Kongresu jest jeszcze bez mała półtora roku. Jest to szmat czasu, w którym mogą ulec zmianie niektóre szczegóły organizacyjne, a przede wszystkim program Kongresu. Mimo to, pozwałam sobie przedstawić go w takim stanie, w jakim obecnie jest publikowany.

Celem Kongresu Krajoznawczego będzie:

- ocena rozwoju krajoznawstwa w Polsce, zarówno jeśli chodzi o praktyczną działalność, jak i o stan interdyscyplinarnej nauki o turystyce;
- wskazanie na sposoby współczesnego pojmowania krajoznawstwa w różnych środowiskach jako istotnego składnika edukacji społeczeństwa;
- prezentacja podstawowych metod działalności krajoznawczej w różnych środowiskach, jak również metod badawczych, służących dalszemu rozwojowi prac naukowych nad krajoznawstwem;
- opracowanie nowej, bardziej współczesnej wersji krajoznawczego programu turystyki.

Kongres skoncentruje swoją uwagę na trzech tematach, które będą również przedmiotem narad i studiów w okresie przygotowawczym.

Temat I: Rola krajoznawstwa w kształtowaniu rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego.

Temat II: Rola krajoznawstwa w rozwijaniu aktywności kulturalnej w Polsce.

Temat III: Krajoznawstwo składnikiem wychowania obywatelskiego młodzieży.

Chcielibyśmy pracę w poszczególnych se-



Płock — miasto III Kongresu Krajoznawstwa. Na zdjęciu: widok na Skarpę (fot. CAF — Czarnogórski)

kcjach zagajać dwoma wystąpieniami: referatem i koreferatem. Jeżeli referat powierzmy pracownikowi nauki, koreferat wygłosi praktyk — i na odwrót. W każdej sekcji uczestnicy będą mogli wypowiedzieć się w dyskusji lub też w formie doniesień. W czasie obrad plenarnych zapowiedziany jest referat Komisji Krajoznawczej Zarządu Głównego PTTK, w którym zaprezentowany zostanie nowy, przyszłościowy program krajoznawczy turystyki.

Na Kongres przygotowujemy szereg wydawnictw. Będą to zarówno materiały sprawozdawcze z sejmików i sesji przedkongresowych, jak też prezentacje prac w dziedzinie krajoznawstwa, prowadzonych w latach od 1970 r. w poszczególnych województwach. Powinien ukazać się, w wydaniu przygotowanym do dyskusji, słownik biograficzny działaczy krajoznawczych i turystycznych. Będziemy mieli na Kongres również książkę pt.

Vademecum krajoznawcy. Będzie to rodzaj podręcznika dla działaczy interesujących się współczesnym krajoznawstwem.

W okresie bezpośrednio poprzedzającym Kongres, to jest jesienią 1979 r. i wiosną 1980 r. proponuje się zorganizowanie w telewizji i radio dyskusji na temat współczesnego krajoznawstwa. Powinna to być seria audycji — dyskusji, przeplatana audycjami typu reportażowego i informacyjnego oraz sprawozdaniami z ciekawszych imprez krajoznawczych.

Proponuje się zlokalizowanie Kongresu oraz imprez towarzyszących w Płocku. Dobór miejsca uzasadniony jest walorami krajoznawczymi miasta i okolic, przykładami najwyższych osiągnięć Polski Ludowej, jej gospodarki i techniki oraz mniej więcej centralnym położeniem. Ponadto aktyw PTTK Płocka i województwa płockiego jest na tyle doświadczony, że będzie mógł podjąć się zorganizowania i oprawy tak dużej imprezy.

Pomnik Władysława Broniewskiego dłuta Gustawa Zemły (fot. CAF — Urbanek)

EWA GAJKA-GRZESZCZEWICZ
JANISA ZEMLA

Problemy kształtowania
i ochrony środowiska
w Lubelskim Zagłębiu



Petrochemia plocka — czyli Mazowieckie Zakłady Rafineryjne i Petrochemiczne, jedno z największych tego typu w krajach RWPG (fot. CAF — Sokolowski)

